

Streszczenie pracy doktorskiej Abdelateefa Al-Weshah, MA

Badanie jest istotne ze względu na jego bezpośrednie przełożenie na bieżące wydarzenia na arenie międzynarodowej – wyciągnięte wnioski można wykorzystać celem refleksji nad aktualną polityką wsparcia ze strony USA oraz nastawieniem do krzewienia demokracji na świecie.

Główny problem zarysowany w trzech zawartych studiach przypadku polega na tym, iż promowanie demokracji nie opiera się wyłącznie na uznaniu wartości przekazywanej ideologii oraz korzyści, jaką może odnieść system rządów poddany szeroko zakrojonej reformie. Umożliwienie obywatelom aktywnego uczestnictwa w podejmowaniu decyzji istotnych dla ich państwa często schodzi na plan dalszy. Kluczowe staje się zabezpieczenie sprzyjających warunków ekonomicznych oraz poziomu wpływów w kraju i jego otoczeniu celem zachowania kontroli nad sytuacją polityczną. W tym zakresie rok 2003 oznacza odejście USA od typowego podejścia oddolnego (ang. bottom-up) stosowanego od zakończenia Zimnej Wojny zalecającego wykorzystywanie „miękkich” rozwiązań opartych na perswazji i negocjacjach zamiast bezpośredniej demonstracji siły bojowej.

Badanie wskazuje, iż tego typu transformacja dotycząca polityki demokratyzacyjnej może okazać się zarówno nieskuteczna, jak i kosztowna dla globalnych aktorów na scenie politycznej. Przeprowadzona analiza przedstawia postępy, jakie dokonały się w trzech krajach, z których każdy otrzymał wsparcie w ramach innego schematu działania. Jednakże żaden z pozostałych przypadków nie jest tak złożony, jak to ma miejsce w sytuacji w Iraku, gdzie wykorzystano elementy tzw. twardej siły (ang. hard power). Kampania ta okazała się najmniej przewidywalna oraz pochłonęła znaczne ilości zasobów, wymagając m.in. długoterminowej obecności amerykańskich służb zbrojnych oraz oddziałów cywilnych. W związku z powyższym badanie stanowi także krytykę odgórnego (ang. top-down) podejścia do demokratyzacji w realiach XXI wieku